

Głos ekologiczny

Pomysł na powyborczy recykling

DRUGIE ŻYCIE BANERÓW

Ostatnie tygodnie to czas intensywnej kampanii, związanej z wyborami samorządowymi. Ulice w regionie zamieniły się w swoiste tablice informacyjne, pełne banerów i plakatów. Większość z nich po odegraniu swej krótkiej roli trafia na wysypiska śmieci. Z racji tego, że wykonane są z tworzywa sztucznego, będą tam zalegać kilkaset lat zanim się rozłożą... Na szczęście jednak nie brakuje inicjatyw, które zmierzają do tego, by z powyborczych pozostałości zrobić pożytek.

Banery można twórczo wykorzystać. W Bielsku-Białej na przykład zrodził się pomysł, by przerobić je na torby na zakupy i rozdać. Co więcej, przeprowadzone zostaną warsztaty w bielskich świetlicach środowiskowych, fundacjach, stowarzyszeniach i w klubach seniora, w czasie których uczestnicy będą mogli stworzyć własną torbę i ozdobić ją w dowolny sposób. Taka torba wielorazowego użytku z pewnością przyda się podczas codziennych zakupów i pozwoli na mniejsze zużycie plastikowych reklamówek.

Nie tylko torby - mniejsze lub większe - mogą powstać z banerów, lecz na przykład kosmetyczki, piórniki, plecaki, listonoszki, torby na różnego rodzaju sprzęt sportowy czy nawet pokrowce na meble ogrodowe. Tak naprawdę w wykorzystaniu wyborczych pozostałości ogranicza nas jedynie wyobraźnia, bo sam materiał daje

wiele możliwości - jest wytrzymały, nieprzemakalny, łatwo się go tnie i zszywa, a szeroka gama kolorystyczna pozwala na zabawę.

Warto dodać, że w ten sam sposób można postąpić nie tylko z banerami wyborczymi, ale wszelkiego rodzaju innymi nieaktualnymi tekstyliami używanymi jako nośniki informacji i reklamy. Być może w tej sprawie warto nawiązać kontakt z różnego rodzaju ośrodkami rehabilitacyjnymi czy wychowawczymi dla dzieci i młodzieży, a nawet dorosłych, w których terapia odbywa się między innymi przez szycie. Banery mogłyby być wykorzystane przez osoby prowadzące zajęcia.

Transparenty wyborcze mogą służyć także zwierzętom. Niektóre schroniska przyjmują je chętnie i wykorzystują w ocieplaniu psich bud i osłanianiu przed wiatrem, co jest szczególnie ważne właśnie teraz, gdy

zbliża się zima. W nadolziańskim schronisku dla zwierząt jednak nie ma takiej potrzeby. Beata Kowalczyk, właścicielka azylu, wyjaśnia, że psie budy w Cieszynie są odpowiednio ocieplone i zabezpieczone na zimę, dlatego obecnie nie ma konieczności, aby używać do tego celu banerów. Zresztą w tej sprawie do cieszyńskiego schroniska nikt ze sztabów wyborczych się nie zwrócił. W powiecie cieszyńskim pojawił się za to inny pomysł - jeden z radnych przekazał część swoich banerów do recyklingu, a uzyskane w ten sposób pieniądze przeznaczył na charytatywny cel.

Według Kodeksu wyborczego, komitety i kandydaci mają 30 dni na uprzątnięcie z przestrzeni publicznej swoich materiałów agitacyjnych. Jeśli tego nie zrobią, to samorządy, które będą musiały ich w tym zadaniu zastąpić, obciążą ich kosztami. **(kredo)**

Fundusz wspiera górali

W TRÓJWSI WYMIENIAJĄ PIECE

W budynkach jednorodzinnych w Trójwsii sukcesywnie wymieniane są stare piece na ekologiczne kotły. Wszystko w ramach realizacji kolejnych etapów gminnego programu ograniczania niskiej emisji, dzięki któremu górale otrzymują dofinansowania do wymiany źródeł ciepła w swoich domach.

Zgodnie z zawartymi umowami, od czerwca do października miały zostać wymienione 53 kotły. Kontrole zamon-

towanych pieców prowadzone były przez pracowników Urzędu Gminy w Istebnej na bieżąco i w najbliższym czasie samorząd złożył do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach wniosek o uruchomienie środków na wypłatę dotacji dla mieszkańców. W tym półroczu do budżetu gminy Istebna trafił w ten sposób 537 600 zł, z czego 106 000 zł bezzwrotnej dotacji i 431 600 zł pożyczki. **(kredo)**

DOMOWE EKOPALENIE

Jesienne wieczory sprzyjają rozpaleniu domowych kominków - dla ciepła i dla nastroju. Warto wiedzieć, jak korzystać z kominka, aby maksymalnie ograniczyć jego uciążliwość dla środowiska naturalnego.

Sprawa pierwsza, podstawowa: absolutnie nie wolno używać mokrego, czyli nie sezonowanego, drewna. Jest to nieekologiczne, bo do powietrza będą się dostawać takie szkodliwe substancje jak benzopireny czy krezol oraz nieekonomiczne, gdyż wartość energetyczna mokrego drewna jest niewielka i trzeba spalić go bardzo dużo, aby w domu zrobiło się ciepło. Co więcej, długotrwałe palenie wilgotnego drewna może doprowadzić do zatkania przewodu kominowego oraz uszkodzenia wkładu kominowego. W dodatku palenie mokrym drewnem w kominku jest łamaniem prawa, gdyż zgodnie z uchwałą anty-smogową Sejmiku Województwa Śląskiego nie wolno palić drewna o wilgotności większej niż 20 procent. Stąd wniosek, że nim włożymy drewno do kominka, musimy je wysuszyć trzymając na świeżym powietrzu, ale pod przykryciem pocięte w odpowiednie kawałki nawet 2-3 lata.

Nawet suchym drewnem trzeba umieć dobrze, czyli jak najmniej szkodli-

wie dla środowiska, palić. Bardzo ważne jest zawsze pierwsze rozpalenie, które ma dać odpowiednią ilość żaru do zainicjowania kolejnego procesu spalania. Fachowcy radzą, aby zastosować do tego drobne drewno, które najlepiej ułożyć w kominku w tak zwaną studnię, od najgrubszych polan na dole do najcieńszych na górze. Te ostatnie powinny być z miękkiego drewna, na przykład z brzozy. Potem rozpalamy drewnianą studnię „od góry”, w efekcie czego jest mniejsze zadymienie w wnętrzu kominowej komory spalania, a wraz ze wzrostem temperatury, będzie też wzrastać ciąg w nagrzewającym się przewodzie kominowym.

Ważna uwaga: jako podpałki należy używać łatwo dostępnych podpałek ekologicznych albo na przykład brzozowej kory. Stosowanie do tego gazetu jest z ekologicznego punktu widzenia niedopuszczalne, gdyż są one wykonane z papieru bielonego związkami chloru, a nadruki z kolorowych farb zawierających metale ciężkie. I paląc gaze-

ty wysyłamy w powietrze wiele trujących substancji. A potem należy pamiętać o tym, aby nie zamykać całkowicie dopływu powietrza w trakcie spalania, gdy widoczny jest ogień. Bo gdy powietrza przy spalaniu jest zbyt mało ogień, „się dusi” i powstaje duża ilość trującego tlenku węgla.

Dla osób, które z obiektywnych przyczyn (na przykład mieszkają w bloku) nie mogą zainstalować w domu czy mieszkaniu standardowego kominka, mamy ekologiczną radę - biokominek. To rozwiązanie nie tylko uniwersalne, bo można postawić je w dowolnym miejscu i często bardzo efektywne, ale także wyjątkowo ekologiczne. A to za sprawą używanego w nich biopaliwa wykonanego na bazie alkoholu etylowego, które nie emituje ani zapachu, ani dymu, zaś po wypaleniu nie zostawia popiołu. Ponieważ jednak podczas spalania biopaliwa uwalnia się para wodna z dwutlenkiem węgla, więc należy pamiętać o regularnym wietrzeniu pomieszczenia z biokominkiem. **(hos)**

SZANSA DLA POWIETRZA

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach mocno rozkręca akcję informacyjną dotyczącą rządowego programu „Czyste Powietrze”. Jest on szansą dla powietrza w regionie, gdyż jego celem jest zmniejszenie, a najlepiej uniknięcie emisji szkodliwych pyłów do atmosfery.

Mieszkańcy nadolziańskiego grodu mają okazję do darmowych

konsultacji dotyczących możliwości, jakie daje program. W każdy wtorek w cieszyńskim ratuszu dyżuruwać będzie specjalista, który odpowie na wszelkie pytania i wyjaśni wątpliwości. Kto chce, może przyjść do pokoju 217 na drugim piętrze, w godzinach 9.00-15.00.

Przypomnijmy, że program „Czyste Powietrze” jest skierowany do właścicieli domów jednorodzinnych, którzy mogą

starać się o dofinansowanie m.in. wymiany starych pieców na paliwa stałe i zakupu oraz montażu nowych źródeł ciepła. Można otrzymać także pieniądze na docieplenie budynków, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, modernizację instalacji centralnego ogrzewania, instalację odnawialnych źródeł energii oraz montaż wentylacji wraz z odzyskaniem ciepła. **(kredo)**



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach